

**Jan Nalaskowski OSPPE**

## **Sanktuarium w nauczaniu Jana Pawła II**

### **Wstęp**

**P**ontyfikat Ojca Świętego Jana Pawła II znaczone jest, jak żadnego dotąd papieża, apostolskimi podróżami nie tylko po Włoszech, ale odbywanymi do krajów na wszystkich kontynentach, do ludów i narodów całego Kościoła Po-wszechnego. Niektóre z nich odwiedził kilkakrotnie, a obecnie przygotowuje się do piątej z kolei wizyty w naszej ojczyźnie<sup>1</sup>.

Jest rzeczą uderzającą i nader znamiennej, że na tych niezliczonych szlakach apostolskich i ewangelizacyjnych Jana Pawła II, swoje szczególne miejsce i rolę mają sanktuaria, a w szczególności sanktuaria maryjne, zarówno te lokalne, diecezjalne, narodowe i międzynarodowe, duże o ogólnoświatowym rozgłosie, jak też małe, prawie nikomu nie znane<sup>2</sup>.

Należą one najczęściej do istotnego punktu zaplanowanych podróży apostolskich. Są miejscami, gdzie Papież chętnie przebywa, powierza Matce Bożej swoją misję w danym kraju, gdzie celebrować Najświętszą Eucharystię i wygłasza homilie, gdzie na zakończenie swojej ewangelizacyjnej drogi zawiera wszystkie diecezje i ludy, które odwiedził, ich teraźniejszość i przyszłość, wstawiennictwu i macierzyńskiej opiece Błogosławionej Bogarodzicy Maryi, Matce Kościoła, ludów i narodów.

To gorliwe odwiedzanie sanktuariów maryjnych wiąże się, jak wiemy, i ma swoje źródło w mariologicznej i maryjnej formacji duchowej Ojca Świętego Jana Pawła II, którą od najmłodszych lat kultywował i rozwijał<sup>3</sup>. Do podejmowania różnych pastoralnych przedsięwzięć maryjnych, zwłaszcza podczas podróży apostolskich, skłania Papieża niewątpliwie również Sobór Watykański II, który w Konstytucji dogmatycznej o Kościele ukazuje Błogosławioną Maryję Dziewicę, Bożą Rodzicielkę „w tajemnicy Chrystusa i Kościoła”<sup>4</sup>.

Ojciec Święty już jako kardynał żył myślą odnowy Kościoła w oparciu o Dokumenty *Vaticamun secundum*<sup>5</sup>, a jako papież, z tym większym zapałem i konsekwencją podjął się tego dzieła, uważając je za jedno z najważniejszych zadań swego pontyfikatu. I właśnie, w obrębie tych dążeń i starań, troska o pogłębianie świadomości

wiary i kultu maryjnego w Kościele zajmuje w działalności apostolskiej Jana Pawła II swoje ważne miejsce.

Uzasadnienie to wiąże się równocześnie z głębokim osobistym przeświadczeniem Papieża, że w ciężkiej walce przeciw mocom ciemności, która toczy się w ciągu ludzkiej historii - jak to stwierdza Konstytucja duszpasterska o Kościele (nr 37) - szczególną rolę ma do spełnienia Bogarodzica Maryja, zwłaszcza we współczesnym dramacie dziejów<sup>6</sup>. W przejmujący sposób mówi o tych sprawach Papież w homilii, którą rok po ocaleniu wygłosił w Fatimie: „*Następca Piotra staje tutaj razem jako świadek zagrożenia narodów i ludzkości na miarę apokaliptyczną. Tak bardzo grzech uzyskał prawo obywatelstwa - a negacja Boga rozprzestrzeniła się w ludzkich światopoglądach i programach. Jeśli więc ściska się serce odczuciem grzechu świata, a także skalą zagrożenia, jaka w nim narasta - to samo ludzkie serce rozszerza się nadzieją: Jeszcze raz poświęcić świat w Niepokalanym Sercu Matki, poświęcić zwłaszcza te ludy, które w szczególny sposób tego potrzebują*”<sup>7</sup>.

Związłą mariologiczną refleksją, uzasadniająca wielkie zaufanie do Błogosławionej Bogarodzicy Maryi, zawarł Papież w swej pierwszej encyklice *Redemptor hominis*, gdzie czytamy: „*zdaje się nam, że nikt inny tak jak Ona (Maryja) nie potrafi nas wprowadzić w boski i ludzki zarazem wymiar (...) tajemnicy odkupienia. Nikt tak jak Maryja nie został wprowadzony w nią przez Boga samego*”. I jeszcze: „*Odwieczna Miłość Ojca wypowiedziana w dziejach ludzkości przez Syna (...) zbliża się do każdego z nas poprzez tę Matkę, nabiera znamion bliskich, jakby łatwiej dostępnych dla każdego człowieka. I dlatego Maryja musi się znajdować na wszystkich drogach codziennego życia Kościoła*”<sup>8</sup>.

Te trzy zasygnalizowane tu podstawy - głęboka osobista pobożność maryjna Papieża, chrystocentryczna i eklezjologiczna orientacja mariologiczna Soboru Watykańskiego II oraz nadzieja pokładana w Maryi wobec dramatu naszych czasów - sprawiają, że Jan Paweł II, włączył w swą apostolską działalność i podróże sanktuaria maryjne, jako nieodłączne i niezastąpione miejsca na drodze zbawczej skuteczności Jego pasterskiego posługiwania.

Dodatkowym motywem tej pastoralnej linii maryjnej Papieża, popartej doświadczeniem odbywanych podróży apostolskich, jest fakt, że u wielu ludów i narodów wiedza religijna jest niedostateczna, lub bardzo prymitywna. Prosta pobożność maryjna stanowi tam jakby jedyny punkt wyjścia do pogłębienia wiary i życia chrześcijańskiego, odpowiedzialności za siebie, rodzinę, ojczyznę, do wezwań o twórczy udział w kształtowaniu życia społecznego, kultury, zgody i współpracy.

Przechodząc do samego tematu o sanktuariach trzeba podkreślić, że Ojciec Święty mówi o nich z predylekcją, naświetla z różnego punktu widzenia, zatrzymuje się na cechach charakterystycznych, wskazuje na historyczne i zbawcze znaczenie. Kieruje się tu pewną logiką, która w języku łacińskim wyraża się sformułowaniem: „*a visibilibus ad invisibilia*” - „*od rzeczy widzialnych do niewidzialnych, duchowych*”.

Najczęściej nawiązuje najpierw do historii danego sanktuarium, kreśli jego położenie geograficzne, zauważa jego walory artystyczne, aby z kolei skupić uwagę na jego znaczeniu społecznym i kulturowym i tak przejść do obecnego tam wizerunku Matki Bożej, i tajemnicy jaką przedstawia.

Dopiero teraz odsłania świat trwającej historii zbawienia i poprzez eksponowanie tekstów biblijnych czy teologicznych ukazuje Matkę Najświętszą w Jej macierzyńskiej i wstawienniczej funkcji wobec pielgrzymującego tu ludu bożego.

Sanktuarium więc jako takie, nie stanowi dla Papieża nigdy pierwszoplanowego tematu. Jest ono „świętym miejscem i domem”, gdzie doświadczyć można szczególnej obecności Błogosławionej Bogarodzicy Maryi, doświadczyć obecności Matki Zbawiciela i Kościoła, która przez to właśnie sanktuarium staje się bardzo bliska dla ludzi tego kraju, dla przybywających tu pielgrzymów<sup>9</sup>. Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła stanowi zawsze nadrzędny temat, wyraźnie ukierunkowany do najważniejszych spraw życia: wiary w Boga i osiągnięcia zbawienia<sup>10</sup>.

Po ogólnym zapoznaniu się z mariologiczną orientacją Papieża i relacjami, jakie zachodzą pomiędzy przestrzenno-czasowym i teologiczno-duchowym wymiarem sanktuarium, pragniemy teraz przeprowadzić bliższą refleksję nad samym sanktuarium i jego obecnością w nauczaniu Jana Pawła II, a równocześnie zwrócić uwagę na ich szczególną historyczną, społeczną, teologiczną, a zwłaszcza mariologiczną i pastoralną wartość.

## 1. Sanktuarium w historii narodu i Kościoła

„Każdy lud, każdy naród, a w niektórych regionach nieomal każde miasto i wieś mają własne sanktuarium maryjne, małe lub większe, głęboko związane z dziejami religijnymi, a niekiedy z dziejami mieszkańców w ogóle”<sup>11</sup>. Raz postrzegane jest sanktuarium bardziej ze stanowiska historycznego czy narodowego, to znów gdzie indziej na pierwszym miejscu podkreślana zostaje wartość społeczna i religijna. Ma to miejsce zwłaszcza wtedy, gdy Ojciec Święty odwiedza sanktuaria narodowe. Wówczas ze szczególnym akcentem wskazuje na ich dziejową rolę i znaczenie zarówno w historii Kościoła danego kraju, jak i w historii państwa. Czyni to Papież najczęściej we wstępnym powitaniu lub też podczas głoszonej tam homilii. Są to zawsze słowa pełne entuzjazmu, zachwytu i radości, że dane mu jest odwiedzić ten kraj, być pośrodku ludu Bożego tego kontynentu, a zwłaszcza w sanktuarium tak drogim jego sercu, ubłogosławionym obecnością Najświętszej Bogarodzicy Maryi.

## 2. Sanktuarium jako widzialna świątynia i znak Bożych tajemnic

Za przykład poniekąd typowy, choć niereprezentatywny, może posłużyć zwłaszcza pierwsza podróż apostolska Jana Pawła II do Ojczyzny, podczas której, jako

pielgrzym ze Stolicy Piotrowej, przybył na Jasną Górę, do sanktuarium Kościoła i narodu polskiego<sup>12</sup>. Oto niektóre z wyrażen, określeń i myśli wskazujące, jak dla Papieża Jana Pawła II moment historyczny i faktograficzny nie jest bez znaczenia. Mało, On go zauważa, podkreśla i eksponuje. Służy za punkt wyjścia do rozważań o duchowych wartościach i znaczeniu sanktuarium. „Przybyłem w pielgrzymce na Jasną Górę. To [...] było upragnionym celem życia Papieża Pawła VI. Jakże wielka jest moja wdzięczność dla Opatrzności Bożej, że pozwoliła mi dzisiaj spełnić to pragnienie życia Wielkiego Papieża [...]. Przybywając na Jasną Górę przybywam niejako przez całą prehistorię, przez całą przeszłość, a zarazem przez serce Kościoła częstochowskiego w jego współczesności<sup>13</sup>. „Bywał tutaj wielokrotnie Papież Pius IX - oczywiście nie jako papież, ale jeszcze jako Achilles Ratti, pierwszy nuncjusz w Polsce po odzyskaniu niepodległości [...]. Kiedy po śmierci Piusa XII został wybrany na Stolicę Piotrową Papież Jan XXIII, pierwsze słowa, jakie po konklawe skierował do Prymasa Polski, były związane z Jasną Górą<sup>14</sup>. Kardynał Prymas w takich oto słowach mówił o znaczeniu jasnogórskiego sanktuarium: «Jasna Góra jest wewnętrznym spoidłem życia narodu, jest siłą, która chwyta głęboko za serce i trzyma Naród cały w pokornej a mocnej postawie wierności Bogu, Kościołowi i jego hierarchii»<sup>15</sup>.

„Przyzwycaili się Polacy wszystkie niezliczone sprawy swojego życia, różne jego momenty ważne, rozstrzygające [...] wiązać z tym Miejscem, z tym Sanktuarium. Przyzwycaili się ze wszystkim przychodzić na Jasną Górę, aby mówić o wszystkim swojej Matce - Tej, która tutaj nie tylko ma swój Obraz, swój wizerunek, jeden z najbardziej znanych i najbardziej czczonych na całym świecie - ale która tutaj w jakiś szczególny sposób jest. Jest obecna. Jest w tajemnicy Chrystusa i Kościoła - uczy Sobór<sup>16</sup>.

Rozwijając coraz to głębsze myśli o jasnogórskim sanktuarium nawiązuje do odwiedzin, jakie kilka razy w roku wraz z całym Episkopatem odbywał: „tyle razy przybywaliśmy tutaj! Stawaliśmy na tym świętym miejscu, przykładaliśmy niejako czujne pasterskie ucho, aby usłyszeć, jak bije serce Kościoła i serce Ojczyzny w Sercu Matki. Jasna Góra jest przecież nie tylko miejscem pielgrzymek Polaków z Polski i całego świata. Jasna Góra jest sanktuarium Narodu<sup>17</sup>. „Czasem tylko tutaj, na Jasnej Górze, człowiek może dźwignąć się z najgłębszego upadku na szczyt<sup>18</sup>. Ojciec Święty podkreśla w wielu innych wspomnieniach tę podwójną rolę jasnogórskiego sanktuarium, że było ono bastionem ochrony wiary, ducha, kultury i zachowania tożsamości narodowej, zwłaszcza w okresie rozbiorów<sup>19</sup>, a równocześnie „jest sercem dziejów narodu polskiego<sup>20</sup> i miejscem, gdzie pokolenia polskie zyskiwały i zyskują wolność wewnętrzną oraz pełny udział w godności przybranych synów Bożych<sup>21</sup>.

I jeszcze moment osobistych zawierzeń, który bardzo często się powtarza, choć w różnych formach, podczas pielgrzymek do tylu innych sanktuariów maryjnych: „Cóż więc dziwnego, że i ja tu dziś przybywam? Przecież zabrałem ze sobą z Polski na stolicę św. Piotra w Rzymie ten polski nawyk, potwierdzany doświadcze-

niem chrześcijańskim tylu stuleci, ugruntowany w mojej własnej duszy”<sup>22</sup>. „Dzisiaj, obecny tu [...] na Jasnej Górze, mej ziemskiej Ojczyzny, Polski [...] pragnę w sposób szczególny potwierdzić i ponowić milenijny akt jasnogórski z dnia 3 maja 1966 r. [...]. Czynimy to w miejscu wielkiego zawierzenia [...]”<sup>23</sup>.

W słowie pożegnalnym wspomina swoją więź z Jasną Górą od szkolnych lat, dziękuje Matce Bożej za Jej szczególną pomoc, wyraża podziękowanie Episkopatowi Polski i władzom państwowym, pielgrzymom, ojcom i braciom paulinom, stróżom świętego miejsca i raz jeszcze powierza się Jasnogórskiej Matce Kościoła, „wedle słów [mego] Jego zawołania: «Totus Tuus», [...] Oddaję Ci siebie [...] cały Kościół - wszędzie, aż do najdalszych krańców ziemi, oddaję Ci ludność i wszystkich ludzi - moich braci [...]. Oddaję Ci Rzym i Polskę [...]”<sup>24</sup>. Zebrane wyżej wypowiedzi, związane z sanktuarium jasnogórskim, dają już w jakimś stopniu wyobrażenie o tym, jak w nauczaniu Jana Pawła II uwzględniona zostaje historia sanktuarium i jego znaczenie. Te dane uzupełnimy teraz jeszcze innymi wypowiedziami, jakimi posługuje się Papież, aby strona wizualna sanktuarium była nie tylko zauważona, ale ukazała się w przyciągającym blasku otaczającego środowiska.

Zauważa je Ojciec Święty i nawiązuje do położenia geograficznego sanktuarium, do jego architektury sakralnej, wystroju wewnętrznego, cudownego wizerunku Matki Najświętszej, do daty powstania, jubileuszy czy uroczystości. Dla przykładu: „Myśl biegnie do wszystkich sanktuariów maryjnych rozsianych na górach i wzgórzach umiłowanej ziemi włoskiej. Wznoszą się one licznie od krańca do krańca półwyspu [...]. Na tle pięknego krajobrazu gór Cedronu, wśród szczytów i lasów «zielonego Camelico» znajduje się duchowe zacisze kościółka «Matki Bożej Śnieżnej», który stoi pokornie i zaprasza w swoje progi”<sup>25</sup>.

Z kolei nawiązuje Papież do Roku Maryjnego i umiejętnie ze świata stworzonego - przyrody i gór - przechodzi w świat Ewangelii i ducha: „sanktuaria te łączą góry Italii w jednej maryjnej pobożności, stają się szczególnym symbolem duchowej wędrówki, której niedościgłym wzorem jest Dziewica z Nazaretu: wędrówki, która przez Chrystusa Pana i Odkupiciela prowadzi ku niezgłębionym wyżynom Boga”<sup>26</sup>.

Podobnie ma się rzecz, gdy przybywa do sanktuarium Matki Bożej w Togoville, aby powierzyć Jej ludy i kraje Afryki: „Nasze spotkanie odbywa się we wspaniałej scenerii: nad brzegami Jeziora Togo, gdzie w 1910 roku misjonarze werbiści rozpoczęli budowę sanktuarium. Nasze spotkanie odbywa się w pobliżu wizerunku Matki Bożej znad Jeziora Togo, znanej jako Matka Miłosierdzia [...]”<sup>27</sup>.

Akt zawierzenia Holandii Matce Bożej w Maastricht Papież zaczyna takimi słowami: „Cieszę się, że znajduję się wśród was, w tym starym sanktuarium, w którym Najświętsza Panna czczona jest pod wezwaniem «Gwiazdy Morza». Jest to sugestywne wezwanie, które przypomina nam o naszym losie żeglarzy na bezkresnym morzu życia, wzburzonym często groźnymi sztormami”<sup>28</sup>.

Przelatując w drodze do Rzymu nad krajowym sanktuarium maryjnym w Copacabanie (Boliwia), kieruje drogą radiową przesłanie: „*Jako pielgrzym pośród pielgrzymów, ja także podążam duchowo do Copacabany, tego miejsca łaski, gdzie pod troskliwą macierzyńską opieką Matki Bożej Gromnicznej rozkwitła wiara [...]. Pragnę towarzyszyć w wędrówce tysiącom pobożnych Boliwijczyków [...], którzy wszelkimi środkami lokomocji tam pieszo podążają, aby uklęknąć przed Czarną Madonną, Najświętszą Panną znad Jeziora - tego majestatycznego jeziora będącego skarbnicą wielu starożytnych tradycji waszego ludu [...]. Pragnę uklęknąć w tym sanktuarium, przed błogosławionym wizerunkiem Maryi [...]*”<sup>29</sup>.

Jest rzeczą uderzającą, z jaką łatwością Ojciec Święty przechodzi od strony zewnętrznej do tajemnicy świętego miejsca i spraw zbawienia. U stóp Groty Massabielskiej mówi: „*Bogu niech będzie chwała [...] za to, że przygotował tu dla Bigorre i dla Pirenejów, dla Francji i dla całego Kościoła, to miejsce modlitwy, zgromadzeń wiernych, pojednania! Bogu niech będzie chwała za to, że [...] wytrysnęło tutaj, 125 lat temu wraz ze źródłem w Massabielle, źródło wody żywej, gdzie hartuje się wiara, gdzie ciało i dusza wracają do zdrowia, gdzie wzmacnia się świadomość Kościoła*”. Po rozważeniu, że Niepokalana Maryja wzywa do pokuty i nawrócenia, zauważa: „*cały świat ma oczy zwrócone na Lourdes. Oczywiście każdy kraj ma swoje słynne sanktuaria [...]. Odwiedziłem już jako pielgrzym niektóre z nich, ponieważ jestem przekonany, że Kościół powinien z tych źródeł czerpać: myślę oczywiście o Częstochowie, Knock w Irlandii, Aparecida w Brazylii, Montserrat i Saragossie w Hiszpanii, o Loreto i Pompei we Włoszech. Wydaje mi się, że w Lourdes obecna jest szczególna łaska*”<sup>30</sup>.

Odbywając w Roku Maryjnym duchowe pielgrzymki do sanktuariów Matki Bożej, Ojciec Święty często podaje krótki opis tego miejsca i historię: „*Sanktuarium Matki Bożej w Maipú (Chile) znajduje się opodal stolicy kraju Santiago. Jest poświęcone Matce Bożej z Góry Karmel, Królowej i Patronce Narodu, ponieważ Najświętsza Panna wzywana pod tym właśnie imieniem odegrała doniosłą rolę w dziejach Chile, zwłaszcza w okresie umacniania niepodległości kraju. Sławne sanktuarium Matki Bożej w Maipú, to miejsce spotkania łaski Bożej z wiarą szlachetnego i drogiego naszemu sercu narodu chilijskiego*”<sup>31</sup>.

Z niewyczerpaną cierpliwością można podziwiać polot literacki Papieża, z jakim przedstawia on coraz to inne sanktuaria i ich przymioty: „*Sanktuarium nowe, Pani Afryki w Abidżanie, u Wybrzeży Kości Słoniowej, zostało zainaugurowane w 1987 roku [...]. Przy wejściu do sanktuarium znajdują się wykute w murze dużymi literami ewangeliczne słowa Maryi: «Oto Ja służebnica Pańska», «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie». Wnętrze świątyni pełne światła, dzięki wielkim pięknym oknom ma formę rozległego amfiteatru; tam są odprawiane nabożeństwa z udziałem dużej liczby wiernych*”<sup>32</sup>.

Tę fragmentaryczną prezentację papieskich spojrzeń na sanktuaria jako „*maryjne świątynie ręką ludzką zrobione*” zamknąć można pięknym opisem sanktuarium w Studenicy (Serbia): „*Spośród licznych sanktuariów poświęconych Bogaro-*

dzicy [...] jako temat niedzielnej refleksji wybraliśmy dziś klasztor w Studenicy, położony w malowniczej części Serbii.

*Klasztor zawdzięcza swe istnienie księciu Stefanocz Nemanja, twórcy Państwa Serbskiego [...] W centrum zabudowań klasztornych (na górze Athos) znajduje się wspaniały kościół Matki Bożej Niepokalanie Poczętej [...] Pod względem architektonicznym jest on szczęśliwym połączeniem stylów romańskiego i bizantyjskiego. Zdobiący go cykl fresków to najwspanialsze dzieło szkoły malarstwa bizantyjskiego. Wizerunek Najświętszej Panny ze Studenicy, sceny przedstawiające Wniebowzięcie, Ofiarowanie w świątyni, Ukrzyżowanie, Zaśnięcie, pomagają pielgrzymom ogarnąć żywym nabożeństwem nie tylko Chrystusa, ale także Jego Matkę”<sup>33</sup>.*

### 3. Ranga społeczno-kulturowa sanktuarium

Podane fragmenty wypowiedzi świadczą, że Ojciec Święty wierny zasadzie „*a visibilibus ad invisibilia*” zdecydowanie docenia stronę wizualną sanktuarium, jego świątynię, otoczenie, panoramy i geografę, elementy sakralne, przyrodę i historię. Ponad te naturalne komponenty stawia udział sanktuarium w dziejach danego ludu i narodu, w jego zmaganiach i osiągnięciach, w jego zagrożeniach i nadziejach. Podkreślając tę rolę i wpływ przechodzi z kolei do spraw ducha, do ewangelicznego wyzwolenia do wiary i zbawienia. Zwróćmy więc teraz uwagę na ten społeczny i kulturowy wymiar sanktuarium, na niektóre wydarzenia i wartości szczególnie podkreślone.

Podczas duchowej pielgrzymki do licznych sanktuariów maryjnych w Libanie, Papież mówi: „*Największym i najbliższym sercu wszystkich Libańczyków pozostaje jednak sanktuarium «Naszej Pani Libanu», która wyciąga otwarte ramiona ku morzu i ku stolicy kraju Bejrutowi, jak gdyby zapewniając wszystkim mieszkańcom Libanu o swej macierzyńskiej opiece [...]. Pielgrzymowali tu i pielgrzymują liczni wierni mając za sobą okrutne losy doświadczeń i niezłomną nadzieję, czują się bowiem głęboko związani z Maryją*”<sup>34</sup>.

Charakteryzując ośrodek kultu maryjnego w Altötting w Bawarii, gdzie od pierwszej połowy XIV w. znajduje się gotycki posąg Bogarodzicy z Dzieciątkiem Jezus na ręku, podaje podobną myśl: „*od pięciuset lat przybywają do tego sanktuarium pielgrzymi, by oddać hołd Matce Jezusa, zawierając Jej radości i troski, trudy i cierpienia*”<sup>35</sup>.

Ojciec Święty, odbywając swą podróż apostolską po rozległej Wenezueli, przybył do Coromoto, stolicy duchowej Matki Bożej, gdzie oddaje Jej cześć cały naród. Podczas uroczystej liturgii inaugurującej nową świątynię ku czci Patronki Wenezueli, Papież wyraża radość z tego wydarzenia i podkreśla: „*Inauguracja tego sanktuarium narodowego [...] jest zaproszeniem do ożywienia wiary, do miłowania Kościoła i ludzkości [...] do nowej ewangelizacji, którą mamy prowadzić w duchu*

*blógostawieństwu [...] akceptacji cierpienia i prześladowań, działając na rzecz sprawiedliwości i pokoju, budując społeczeństwo bardziej braterskie i solidarne [...] Christifideles laici*"<sup>36</sup>.

A oto niektóre myśli nurtujące w sercu Papieża podczas pobytu w Fatimie, a dotyczące problematyki współczesnego świata. „Przyszlśmy na to miejsce... modlitwą i ofiarami całych pokoleń portugalskich pielgrzymów [...] Bądźcie lojalni wobec samych siebie, gorliwie troszczcie się o wasze dziedzictwo wiary [...] Jest to dziedzictwo bogate i dobre [...]”<sup>37</sup>.

„Szczególnie żywa i wyczuwalna obecność Matki Bożej w tym sanktuarium”, aby dopomogła, jak tego pragnie Papież, widzieć nie tylko masową pobożność maryjną ludu, ale też zauważyć wkradające się podczas przemian ekonomicznych i postępu zagrożenie sekularyzmu: „a więc agnostycyzmu w środowiskach intelektualnych i uniwersyteckich, a także wśród szerokich mas młodzieży, pewna koncepcja życia, lub pewien humanizm bez Boga: poważne problemy w środowisku rodzinnym [...] osłabienie świadomości moralnej i w konsekwencji rozluźnienie obyczajów i poszukiwanie dobrobytu za wszelką cenę”. Wzywa więc Ojciec Święty biskupów Portugalii, aby w oparciu o naukę Soboru Watykańskiego II spełniali swoją misję przewodników i pasterzy, prowadzili drogą wiary, troszczyli się o formację młodzieży i dorosłych i niech „w różnych ważnych dziedzinach dźwigają (wraz z innymi) ciężar społecznej odpowiedzialności”<sup>38</sup>.

Wspominając 600-lecie chrześcijańskiej Litwy (chrztu Litwy) Papież podkreśla wielkie i różnorodne znaczenie Ostrej Bramy. Na Litwie „szczególnie uderza nabożeństwo do Matki Bożej [...] Najśłynniejszym sanktuarium jest niewątpliwie Ostra Brama w Wilnie [...] Od czterech stuleci jest ona miejscem modlitwy i duchowego pokrzepienia dla całego ludu, który otacza czcigodny obraz Mater Misericordiae, wielbiąc w nim Bogarodnicę, Orędowniczkę i opiekunkę ludu [...] choć na przestrzeni lat miasto wielokrotnie ulegało zniszczeniu, choć nawet zburzono otaczające stolicę mury [...] to pośród wszystkich oblężeń, pożarów i bitew, sanktuarium zostało nietknięte. Pozostało zawsze promieniującym duchowo przybytkiem pokoju i trwałym punktem odniesienia się nie tylko dla Litwinów, ale także dla katolików narodów ościennych. W ten sposób stało się ono znakiem nadziei dla ludu, który przyswoił sobie płynące z tego sanktuarium orędzie zbawienia”<sup>39</sup>.

Ojciec Święty w czasie swej podróży apostolskiej do Santo Domingo w rocznicę Pięćsetlecia Ewangelizacji Ameryki Południowej, udał się również do głównego sanktuarium maryjnego „Virgen de la Altagracia” w Higüey. „Odwiedzając tę bazylikę Matki Bożej «Altagracia» (pełna łaski) będącej jakby duchowym sercem waszej wyspy, chciałbym ogarnąć miłością płynącą z serca naszej niebieskiej Matki wszystkich obecnych oraz tych, którzy łączą się z nami duchowo w całym kraju, w którym połączyły się rasy i kultury, pragnienia i nadzieje, sukcesy i porażki, radości i cierpienia”<sup>40</sup>.

Podkreślając, że jest to pierwsze znane miejsce kultu maryjnego na ziemi amerykańskiej, odwołuje się Ojciec Święty do Kroniki Dominikany, która podaje, że „w tym



świętym miejscu szukali odwagi i siły twórcy waszej państwowości, poeci, pisarze i mędracy przybywali tu w poszukiwaniu natchnienia; robotnicy w poszukiwaniu odpoczynku; strapieni, chorzy i wydziedziczeni - w poszukiwaniu pocieszenia; nawracający się szukali przebaczenia [...] Wszyscy chronili się pod płaszczem Maryi «Altagracia», Tej która jest pełna łaski<sup>41</sup>.

Na zakończenie Mszy św. Jan Paweł II zawiera Patronce Republiki Dominikańskiej Kościół, wszystkie ludy, strony i wspólnoty chrześcijańskie: „Ofiaruję Ci (Matko) ich radości i nadzieje [...] ich dążenia do sprawiedliwości i pokoju w świetle Ewangelii prawdy i życia<sup>42</sup>”.

Jest jeszcze godne uwagi to, że tak ważna dla Ameryki Południowej IV Konferencja Ogólna Episkopatu Ameryki Łacińskiej odbyła się właśnie opodal tego głównego sanktuarium „Altagracia”, i że podczas niej mówił Ojciec Święty o szansach i trudnościach nowej ewangelizacji, równocześnie też o poważniejszych konfliktach, napięciach i niekorzystnych przemianach w strefie społeczno-gospodarczej oraz konieczności budowania kultury po chrześcijańskich przesłankach. Wzywał, aby młodym ukazywać „szlachetne ideały, które ich utwierdzają w dążeniu do bardziej braterskiego i sprawiedliwego porządku społecznego<sup>43</sup>”.

W podobnym duchu zatroskania o lud mówił Papież, odwiedzając sanktuarium maryjne w Szydłowie na Żmudzi: „Sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy» (Kol 3, 15), [...] To życzenie Pawłowe, skierowane do chrześcijan Koryntu, pragniemy dziś usłyszeć z ust Maryi w pięknej scenerii tego sanktuarium, poświęconego Jej czci i drogiego wszystkim Litwinom [...] Przez wiele lat znosił (wasz naród) poniżający ucisk, został odarty z narodowej tożsamości i wciśnięty w sztywne szablony nieludzkiej ideologii [...].

Wraz z wami pragniemy złożyć hołd także licznym chrześcijanom, którzy dali świadectwo wiary narażając się na ryzyko licznych prześladowań. Szli oni po śladach Maryi, docierając wraz z Nią aż do stóp krzyża. [...] Maryja Królowa Pokoju, która czuwała nad wami w długich latach próby, z pewnością będzie wam towarzyszyła na drodze, która was teraz czeka<sup>44</sup>. W końcu życzy im „aby, napełnieni entuzjazmem, odwagą, przewyciężali trudności materialne i moralne, by zaowocowała ich praca, w domach zapanowała radość, a w życiu społecznym solidarność, by aktywnie i z nadzieją budowli swoją przyszłość<sup>45</sup>”.

Podczas modlitwy niedzielnej Ojciec Święty mówił również i to wielokrotnie o historyczno-społecznym znaczeniu jasnogórskiego sanktuarium. Choćby dla przykładu: „Z Jasną Górą, z obrazem Bogarodzicy wiążą się wydarzenia ogromnej wagi. Sanktuarium pełniło też oprócz religijnych działań niezastąpioną rolę w obronie wiary, ducha, kultury i zachowania tożsamości narodowej w długim okresie rozbiorów Polski [...] W czasie II wojny światowej papież Pius XII powiedział (Polska) «nie zginęła i nigdy nie zginie, bo Polska wierzy, modli się, ma Jasną Górę»<sup>46</sup>”.

Z kolei Ojciec Święty przenosi się myślą w bliższe nam czasy: „W trudnych latach powojennych zorganizowanej i systematycznej ateizacji, Jasna Góra stała

się dla Kościoła i Episkopatu Polski pod przewodnictwem kard. Stefana Wyszyńskiego bazą w tworzeniu programów i duszpasterskich inicjatyw. [...] Jasna Góra jest punktem odniesienia dla zdrowych motywów społecznego odrodzenia, jak «Solidarność» czy inne grupy i ruchy odnowy moralnej». W tym przemówieniu znajdujemy dalej inne lapidarne określenie funkcji jasnogórskiego sanktuarium, jak: „tu bije nieśmiertelne serce Polski”, „tu zawsze byliśmy wolni”, „Jasna Góra jest (nade wszystko) duchową stolicą Polski”<sup>47</sup>.

Do tych społeczno-religijnych spostrzeżeń Papieża, dodajmy na zakończenie jeszcze Jego wypowiedź z 13 VI 1987 roku, gdy żegnał się z Jasną Górą: „Kościół na całym świecie zмага się o wolność swego postugiwania, o tę wolność słowa Ewangelii, o wolność sumienia i wyznania, o wolność religii. [...] Są rozległe dziedziny świata, gdzie to zmaganie ma swoje szczególne znaczenie. Zmaganie się nie tylko z programami, z ideologiami, systemami, które są wrogiem religii, ale także ze słabością ludzką, która na różne sposoby się przejawia. [...] Niech jasnogórskie sanktuarium pomoże papieżowi w trosce o Kościół, Lud Boży, o wszystkich wierzących”<sup>48</sup>.

#### 4. Znaczenie sanktuarium dla życia i maryjności Kościoła

Jakkokolwiek w poprzednim punkcie, poświęconym zagadnieniom społecznym i dziejowym sanktuariów, trudno było wyłączyć całkowicie tematykę religijną i kościelną, to jednak zakres i różnorodność tych spraw są tak ważne, że trzeba się nimi osobno zająć. Domaga się tego bogactwo duchowe tych świętych miejsc oraz ich oddziaływanie na życie i poziom religijności wiernych.

Nie sposób zebrać i przedstawić wszystkich wypowiedzi Ojca Świętego, które ukazują duchową przestrzeń sanktuariów, tym bardziej je tak przeanalizować, aby w pełnym blasku zajaśniała ich specyfika, ich charyzmaty, duchowy klimat i wpływ na pielgrzymów, a także ich szczególne miejsce i rolę w diecezji, w działalności pastoralnej kościołów lokalnych czy nawet metropolii Kościoła Powszechnego.

Zatrzymujemy się zatem nad bardziej charakterystycznymi spostrzeżeniami Ojca Świętego, starając się jednak o to, aby zdobyć możliwie pełną wizję duchowo-religijnej przestrzeni sanktuarium, jaką Papież posiada i prezentuje. Chodzi nam więc teraz o wewnętrzną, niewidzialną rzeczywistość świętych miejsc maryjnych, a zarazem pastoralną działalność, związaną z daną świątynią i pobożnością modlącego się tam ludu.

Przypomnieć także i zaznaczyć trzeba raz jeszcze to, że wiedzę o sanktuariach zdobywał Ojciec Święty nie tylko z odpowiednich opracowań i literatury, ale przede wszystkim poprzez autopsję, osobisty kontakt, obecność i bezpośrednie doświadczenie. Podczas swoich podróży apostołskich odwiedzał bowiem te święte miejsca, a poprzez wiarę i miłość do Matki Bożej, wkraczał wraz z pielgrzymami w świat religijnych przeżyć, oświeceń i łask.

Nasz przegląd zaczniemy od tytułów określeń i nazw, które już w jakimś stopniu zawierają coś szczególnego, co charakteryzuje sanktuarium, któremu Papież poświęca swą uwagę, odwiedza je, o nim mówi lub wskazuje na jego niezwykle znaczenie.

Zwracając się do młodych całego świata, aby uczestniczyli w VI Międzynarodowym Dniu Młodzieży na Jasnej Górze, Papież podkreśla miejsce, gdzie ma się to odbyć: „Zapraszam młodzież ze wszystkich kontynentów, na spotkanie w sierpniu 1991 roku do sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej, które ponad sześćset lat jest «sercem dziejów narodu polskiego»”<sup>49</sup>.

Zwróćmy uwagę na to, że Ojciec Święty wybiera właśnie Jasną Górę w Częstochowie, aby w tym „sercu dziejów” rozważać z młodzieżą o „duchowym przybraniu za synów”<sup>50</sup>, stanowiącym „ożywiającą siłę w historii narodów [...]. Ujawnia On bowiem głębokie korzenie godności człowieka i wielkości jego powołania”<sup>51</sup>.

Mówiąc natomiast o Patronce Brazylii w stanie Sao Paulo Papież podkreśla, że „Sanktuarium Matki Bożej Aparecida nazwane jest «stolicą wiary» lub maryjną stolicą Brazylii”. Tam bowiem „Nieustannie przybywają miliony ludzi, pragnących spotkać Chrystusa «Ewangelizatora», za pośrednictwem Maryi «Ewangelizatorki» Brazylii”<sup>52</sup>.

W najstynniejszym znów sanktuarium Litwy, w Ostrej Bramie, w Wilnie, wydają się trzy znamienne cechy zdobywać w przemówieniu Ojca Świętego poczesne znaczenie: jest to przede wszystkim sanktuarium „Matki Bożej Miłosierdzia”, „znak nadziei” oraz „sanktuarium zbawienia”<sup>53</sup>.

Podczas homilii w sanktuarium Matki Bożej Chiquinquirá w Bogocie (Kolumbia) podkreślony zostaje fakt, że „do tego sanktuarium Maryi (przybywa Lud) jak do własnego domu, bo przecież to jest «dom wspólnej Matki»”. Zwracając się do zgromadzonych ubogich rolników kolumbijskich (camposinos) z Boyacá, Papież mówi: „To jest wasze sanktuarium, drodzy przyjaciele z camposinos [...] W gorącym hołdzie Maryi rozkładam ramiona, aby w szczególny sposób objąć was wszystkich [...], którzy w trudzie i znoju uprawiacie tę ziemię [...] Wasza ukochana Maryja z Chiquinquirá, której obraz ukoronowano w 1919 r. została ogłoszona Patronką Kolumbii; lud kolumbijski zaś postanowił oddać się Maryi”<sup>54</sup>.

Z kolei mówi im Papież, jak Maryja z tego sanktuarium już od czterech stuleci dzieli z nimi „cierpienia i radości, kłopoty i nadzieje”. Dodaje równocześnie, że „Pobożność maryjna, znamienne dla całych dziejów Kolumbii, stała się częścią duszy narodu i stanowi cenny skarb (ich) kultury. Miłość do Dziewicy Maryi jest zarazem rękojmą jedności i wiary katolickiej; lud wie, że Ona ukazuje Chrystusa «zachęca do rozmyślań nad Jego tajemnicami», zwłaszcza poprzez różaniec”<sup>55</sup>.

Gdy myślą przenosi się Papież do Krajowego Sanktuarium USA Niepokalanej Dziewicy w Waszyngtonie, nazywa je „trwałym symbolem miłości wiernych do Niepokalanej Matki Zbawiciela”<sup>56</sup>. W dalszym ciągu rozważań naświetla to określenie wyjaśniając, że cały szereg kaplic, które przylegają do centralnej części kościoła, jest poświęconych różnym imionom Maryi, a zarazem są one znakiem świadczącym,

że przybywają tam największe grupy etniczne, tworzące Kościół Ameryki Północnej, jednoczące się w czci oddawanej Matce Bożej. Dołącza tu Papież swoje osobiste przeżycia, wyznając: „Z prawdziwą radością odwiedziłem to wielkie sanktuarium w 1979 roku [...] modląc się w tej dużej świątyni, która zachwycała mnie pięknem i majestatem, myślałem o tym, że doskonale symbolizuje ona [...] różnorodność w jedności, tę typową cechę amerykańskiego Kościoła Katolickiego. Dla wszystkich mieszkańców tych ziem - od ludów tubylczych do niedawno osiadłych tutaj grup etnicznych - Maryja Panna jest ukochaną Matką, niezawodną Ucieczką i Źródłem radości”<sup>57</sup>.

Cechą natomiast charakterystyczną sanktuarium maryjnego w południowych Indiach w Wailankanni są cudowne uzdrowienia i dlatego zyskało ono tytuł: „*Lourdes Wschodu*”. Od przeszło trzystu lat przybywają tam liczni pielgrzymi (do dwóch milionów rocznie). Żeglarze proszą Maryję o opiekę, chorzy o zdrowie, nękanie o uzdrowienie duchowe. Sanktuarium to „*Matki Bożej Uzdrawicielki*» [...] jest miejscem maryjnych pielgrzymek nie tylko dla wiernych z Tamil Nadu, ale i z całych Indii”<sup>58</sup>.

Sanktuarium maryjne w Montserrat (Hiszpania) posiada zupełnie inną specyfikę i w opisie papieża nabiera szczególnego piękna i znaczenia. Zaczyna od tytułu: „*Chrześcijanie zwykli nazywać Matkę Boską «Gwiazdą zaranną» «Gwiazdą poranną», gdyż Jej pojawienie się w historii ludzkości poprzedziło i zapowiedziało Chrystusowe zbawienie. Pielgrzymi nazywają Ją również «Gwiazdą Wschodu*».

Wśród wiernych natomiast zamieszkujących góry Katalonii, panuje zwyczaj odbywania «duchowej pielgrzymki» do Matki Bożej w Montserrat, co polega na skierowaniu myśli ku sanktuarium podczas codziennych zajęć, na chwili skupienia i odmówienia krótkiej modlitwy”<sup>59</sup>. Życie w sanktuarium tętni religijnością i kultem Matki Bożej, zwanej popularnie „*Moreneta*”, ze względu na ciemne kolory ikonografii. Sanktuarium „*stanowi ważny ośrodek ewangelizacji, odnowy liturgicznej, studiów nad Pismem Świętym, a przede wszystkim - (jest ono) światłem i drogowskazem dla wiary ludu Bożego szukającego u Maryi ucieczki i pomocy*”<sup>60</sup>.

Mając przede wszystkim na uwadze oddziaływanie sanktuariów na życie religijne wiernych oraz ich wpływ na formację i duchowość maryjną w Kościele, przedstawić należy jeszcze choćby kilka następujących wypowiedzi Papieża, w których przekazuje On i odsłania przed nami te właśnie sprawy, święte wydarzenia i przemiany, ale w nieco inny jeszcze, bardziej opisowy sposób.

Udajemy się więc razem z Ojcem Świętym w duchowej pielgrzymce do „*najważniejszego sanktuarium maryjnego Kanady, Matki Bożej Różańcowej w Cap, które jest położone w połowie drogi między Quebekiem a Montrealem, w diecezji Trois-Rivieres*”<sup>61</sup>.

„*Najświętsza Maryja Panna upodobała sobie to sanktuarium, co zechciała potwierdzić [...] przez cudowne znaki, które ukazywały się na początku i na końcu budowy (1888 r.). Od tego czasu aż do dziś wciąż wzrastają praktyki religijne*

*i zwiększa się napływ pielgrzymów*". Ojciec Święty podaje, że przy świątyni znajdują się dla nich piękne ogrody i pomieszczenia, aby z tym większą wolnością i spokojem mogli u „wspólnej Matki znaleźć światło i pokrzepienie dla ducha utrudzonego przeciwnościami i zgryzotami życia”<sup>62</sup>. Zwraca równocześnie uwagę na to, że misjonarze oblaci Niepokalanej rozwinęli w tym ośrodku maryjnym bardzo intensywną pracę duszpasterską i ewangelizacyjną. Organizują liczne spotkania liturgiczne, katechizują i bardzo starannie przygotowują uroczystości odpustowe, zwłaszcza na Wniebowzięcie Matki Bożej. Ojciec Święty życzy im, wszystkim mieszkańcom Kanady i całemu Kościołowi daru „żarliwej wiary owocującej w działaniu i zdolnej do dawania świadectwa wiecznych wartości Ewangelii w dzisiejszym świecie”<sup>63</sup>.

W sanktuarium Covadonga (Hiszpania) natomiast Papież rozpoczął zapoznanie działalności tego ośrodka maryjnego i jego znaczenia od interesującego podania przedziwnego początku świątyni Matki Bożej, znajdującej się w grocie. „*Trwają tam na modlitwie od wieków pokolenia uczniów Chrystusa synów i córek Asturii i Hiszpanii. Trwają «razem z Maryją»*”.

Z kolei nawiązał do tajemniczego źródła wody wypływającej przy tym kościele, która dalej „szeroko się rozlewa na podobieństwo łask Bożych”, jakie z tego sanktuarium przenikają do serc wiernych. Z radością podkreśla fakt, „*że Covadonga jest dziś celem pielgrzymek wielu ludzi szukających Boga, który w sposób szczególny objawia się im w samotności i zaciszu sanktuariów (maryjnych)*”<sup>64</sup>. I stwierdza: „*Iluz pielgrzymów odnalazło tu pokój serca, radość pojednania, otrzymało tu przebaczenie grzechów i łaskę wewnętrznej odnowy [...] Covadonga jest (faktycznie) rodzinnym domem, kolebką wiary i chrześcijańskiego życia Kościoła w Asturii*”<sup>65</sup>.

W podobny sposób mówi Ojciec Święty o wielu innych sanktuariach, które na szlakach swych podróży apostolskich odwiedzał i które potem w „*duchowej pielgrzymce*” uzupełniająco naświetlał i ukryte w nich skarby odsłaniał. Pod koniec tego punktu spróbujemy zebrać te stwierdzenia, zwroty i określenia, które w przemówieniach Papieża najczęściej występują.

Zauważyliśmy już wielokrotnie, że lokalizacja przestrzenno-czasowa stanowi u Papieża wstęp, po którym przechodzi do znaczenia dziejowego i religijnego sanktuarium, podkreślając jego szczególne walory, wartości i tajemnice. Poprzez swe ujmujące opisy, relacje i postrzeżenia utwierdza nas w przekonaniu, że sanktuaria maryjne należą faktycznie „*do duchowego i kulturalnego dziedzictwa danego ludu i posiadają wielką siłę przyciągania i promieniowania*”<sup>66</sup>.

Są one „*«prawdziwymi wiecznikami»*, gdzie wszyscy wierni mogą pogrześć się w żarliwej modlitwie, wspólnie z Maryją, Matką Jezusa<sup>67</sup>, nie tylko na modlitwie liturgicznej, ale także i tej, która wypływa ze zdrowych form pobożności ludowej, [...] a czasem osiągają w sposób zadziwiający teologiczną przenikliwość połączoną z niezwykłym polotem poetyckim”<sup>68</sup>.

Sanktuaria jako miejscowe lub narodowe ośrodki intensywnej modlitwy, głębokiego kultu maryjnego: Bożych tajemnic<sup>69</sup>, stanowią święte miejsca „*modlone przez*

*tyle serc przez tyle pokoleń*” i są szczególnym «rezerwuarem, żywym skarbem» wiary i miłości ludu Bożego<sup>70</sup>. Tu, w myśl Papieża, przybywają zwłaszcza ci, których łączy głęboka nadzieja w szczególne pośrednictwo Maryi na drodze ku Bogu; tu pragną Go usłyszeć, doświadczyć i nabrać nowych sił do wypełniania swoich obowiązków<sup>71</sup>.

Na przestrzeni stuleci wielu ludzi szukając w sanktuariach głębokiego kontaktu z Bogiem „*uczyło się jednocześnie od Maryi ufności i zawierzenia Opatrzności i wielkodusznej służby braciom*”<sup>72</sup>.

Do świętych miejsc maryjnych należy więc udawać się nie tylko po to, jak poucza Papież, by otrzymywać łaski i dary, „*ale także po to, by «dawać» i przygotowywać się do dawania*”<sup>73</sup>. Trzeba poznawać i uwrażliwiać się na potrzeby ludzi cierpiących, na ich dramaty i potrzeby serca, błagać o dar modlitwy i pokuty dla grzeszników i zabłąkanych. Właśnie w sanktuariach, istnieje bardzo sprzyjający klimat, aby pod wpływem bliskości Maryi i Jej przykładu rozwijał się duch bezgranicznej służby bliźnim<sup>74</sup>.

Dlatego Ojciec Święty wielką prawdę o sanktuariach, ich niezastąpionym znaczeniu w życiu Kościoła i wierzących społeczeństwach wypowiada najchętniej, jak to już wspominaliśmy, w określeniu „*Dom Matki*”. Tu dzięki Jej obecności i macierzyńskiej trosce, przybywający człowiek jakby spontanicznie otwiera się na sprawy Boże, a zarazem głęboko ludzkie. Ojciec Święty uzasadnia, że w sanktuariach „*wypełnia się ów szczególny testament Ukrzyżowanego Pana: człowiek czuje się oddany i powierzony Matce i przychodzi, aby z Nią jak z Matką obcować. Otwiera pod Nią swe serce [...] (i na wzór św. Jana Apostoła) «bierze Ją do siebie», we wszystkie swoje sprawy, sprawy własne i cudze. Sprawy rodzin, społeczeństw, narodów, całej ludzkości*”<sup>75</sup>. W ten sposób poprzez sanktuaria maryjne tworzy się ogólnoludzka jedność, rozwija eklezjalna wspólnota wiary, kultu i miłości, spełnia i realizuje się Kościół.

## 5. Duch ekumenizmu

W rozważaniach o znaczeniu sanktuarium dla narodu i życia Kościoła znajduje się jeszcze jedna ważna sprawa, a mianowicie wpływu jaki ono wywiera w kierunku zgody, pokoju społecznego i religijnego, ku wzajemnemu zaufaniu, pojednaniu i zjednoczeniu.

Wielowiekowe doświadczenie aż nadto przekonuje, że sanktuarium maryjne jest faktycznie „*Domem Matki*” wszystkich ludzi. Przyciąga nie tylko lud Boży Kościoła Katolickiego, ale także wierzących bratnich Kościołów i wyznań. Nie tylko chrześcijan, lecz również wyznawców innych religii, zwłaszcza monoteistycznych.

Sanktuarium jest otwarte dla wszystkich. Nie wyróżnia, nie dzieli, lecz zaprasza, łączy i scala. Wznosi się ponad podziały. Służy Bogu, który jest Ojcem wszystkich ludów i narodów. Jest Domem Matki Jezusa Chrystusa, Odkupiciela całej ludzkości.

Przez swoją charyzmatyczną wielkość, rozmach i „wolność ducha”, współpracuje z Kościołem w jego ekumenicznych trudach i dążeniach.

Jest więc rzeczą ze wszech miar zrozumiałą, że w *Liście Rady Głównej Obchodów Roku Maryjnego 1987-1988*, wśród pięciu podstawowych cech i zadań, jakimi odznaczają się sanktuaria maryjne, podaje się również działalność ekumeniczną<sup>76</sup>. Czytamy tam m. in. „Dla wielu chrześcijan nie będących w pełnej jedności z Kościołem katolickim, kult maryjny i miejsca, w których znajduje on swój wyraz, stanowią element łączący i podstawę dialogu ekumenicznego [...] Idea ekumeniczna stanowiąca jeden z podstawowych wymiarów Soboru Watykańskiego II [...] powinna również znaleźć swój wyraz w sanktuariach maryjnych [...] Winny (one) stać się miejscem spotkania i modlitwy umiłowania Maryi i oddawania Jej czci. Wspólne nabożeństwa mogą stać się doniosłymi momentami jedności”<sup>77</sup>.

Ojciec Święty Jan Paweł II, inspirowany myślą i klimatem *Vaticanum secundum*, jest, jak wiemy, wielkim pionierem ekumenizmu. W Rzymie, jak również w czasie swoich podróży apostolskich, jest wręcz niezmordowany w podejmowaniu inicjatyw, spotkań i rozmów z przedstawicielami innych Kościołów i wyznań. Temat ten poruszał również podczas odwiedzin Matki Bożej w Jej sanktuariach

Odbywając duchową pielgrzymkę do maryjnego sanktuarium Mariapócs na Węgrzech podaje, że należy ono do trzech najbardziej odwiedzanych. Jest ono „miejscem, w którym panuje duch jedności; wierni różnych narodowości, a także różnych wyznań wielbią macierzyńską miłość Maryi, zasmuconej z powodu grzechów swoich dzieci i zapewniającej im swe ustawienictwo u Boskiego Syna”<sup>78</sup>.

W zastanawianiu się nad sanktuarium jasnogórskim Ojciec Święty podkreślał również to, że Obraz Matki Bożej Częstochowskiej jest „ikoną wolności” (jest równocześnie też) „znakiem chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu”<sup>79</sup>. Wzywa on i zaprasza do wytrwałej modlitwy, aby zbliżyła się i wybiła godzina wielkiego pojednania.

O ożywionym ruchu ekumenicznym mówił Papież podczas duchowej pielgrzymki „do sanktuariów maryjnych (i) ośrodków kultu maryjnego w Egipcie”<sup>80</sup>. Podkreśla, że sanktuaria położone na tym obszarze mają znaczenie szczególne, gdyż należą do różnych wyznań i obrządków, nie tylko katolickiego kościoła koptyjskiego i Karmelu, ale także prawosławnego kultu koptyjskiego. Kontynuując relację stwierdza, że „o szczególnym znaczeniu sanktuariów maryjnych Egiptu decyduje nie tylko ich powiązanie z historycznym pobytem Świętej Rodziny, ale także to, że jako miejsca odwiedzane przez wiernych różnych wyznań - odgrywają dziś bardziej niż kiedykolwiek - wielką rolę w ruchu ekumenicznym”. Papież życzy, aby ruch ten czynił dalsze postępy, do czego potrzeba mu światła i mocy z nieba. Podstawą do jedności jest miłość. W sanktuariach maryjnych ma ona szczególną szansę się rozwijać<sup>81</sup>. Zachęca więc do modlitwy, aby Maryja wstawiła się u Syna swego, dopóki wszystkie rodziny ludów, zarówno tych którzy noszą zaszczytne imię chrześcijańskie, jak i tych, co nie znają jeszcze swego Zbawiciela, nie zespolą się szczęśliwie, w pokoju i zgodzie w „jeden Lud Boży”<sup>82</sup>.

## 6. Tajemnica i teologia sanktuarium

Zasadniczej myśli teologicznej papieża Jana Pawła II o sanktuarium maryjnym szukać należy we wszystkich jego przemówieniach i wystąpieniach mariologicznych i maryjnych, przede wszystkim jednak w jego encyklice mariologicznej *Redemptoris Mater*. Znajduje się w niej wielka refleksja nad obecnością Bogarodzicy pośrodku pielgrzymującego Kościoła<sup>83</sup>.

U podstaw teologii sanktuarium Papieża jest soborowa wizja Kościoła zwłaszcza z jego tajemnicą, pielgrzymującym ludem Bożym i jego obecnością w świecie<sup>84</sup>. Tak „widzialne” sanktuaria, mają podobnie jak Kościół, swój zewnętrzny wymiar, będąc zarazem świątyniami maryjnymi pośród pielgrzymujących pokoleń ludu bożego, danego terenu i diecezji oraz dla przybywających pątników. Istotnym jednak momentem sanktuariów jest ich wewnętrzna przestrzeń i tajemnica<sup>85</sup>. Uczestniczą one w życiu Kościoła jako zbawczym sakramencie Chrystusa, lecz równocześnie zawierają w sobie tajemnicę szczególnej obecności Maryi, przenikającej historię pielgrzymującego Kościoła „a bardziej jeszcze [...] dzieje ludzkich dusz”<sup>86</sup>.

O zewnętrznej i wizualnej stronie sanktuariów oraz o ich historycznym, społecznym i religijnym znaczeniu rozważaliśmy w poprzednich punktach. Teraz skupimy uwagę na ich wewnętrznym, duchowym i zbawczym wymiarze.

Chodzi więc o teologiczną koncepcję sanktuarium, o przeświadczenie i pojęcie, jakie Papież w swym nauczaniu przedstawia i przekazuje. Dokonując wglądu w Jego wypowiedzi i refleksje, zawarte zwłaszcza w encyklice *Redemptoris Mater* pragniemy dotrzeć do tych świętych, „niewidzialnych” obszarów sanktuarium, zdając sobie równocześnie sprawę z tego, że wkroczyć w świat łaski i doświadczyć tajemnic zbawienia można ostatecznie i jedynie przez wiarę<sup>87</sup>.

Ze względu na to, że dokonano do tej pory już licznych i dobrych opracowań tego tematu<sup>88</sup>, korzystając z istniejącego dorobku, dokonamy pewnej syntezy polegającej na zestawieniu zasadniczych elementów teologicznych wchodzących w skład nauczania Jana Pawła II o sanktuarium maryjnym, z uwzględnieniem szczególnych naświetleń i wartości.

Pierwszą z podstawowych prawd o sanktuarium maryjnym jest według Papieża, podkreślana już wyżej, tajemnica obecności Maryi, w tych świętych miejscach. Ojciec Święty idzie tu za myślą konstytucji *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II, który ukazuje Ją na tle ekonomii zbawienia, zjednoczoną z Chrystusem i początkami Kościoła<sup>89</sup>. Wskazuje na ścisłą łączność między „momentem Wcielenia Słowa a momentem narodzenia Kościoła. Osobą, która łączy te dwa momenty, jest Maryja: «Maryja w Nazarecie» i «Maryja w wieczniku Zielonych Świąt» [...] W ten sposób Maryja obecna w tajemnicy Chrystusa jako Matka staje się z woli Syna i za sprawą Ducha Świętego - obecna w tajemnicy Kościoła”<sup>90</sup>.

Jest tu obecność na wskroś dynamiczna, błagająca i pełna z troską o los i zbawienie wszystkich objętych tajemnicą Chrystusowego odkupienia. „Albowiem



(Maryja) wzięta do nieba, nie zaprzestała tego zbawczego zadania, lecz poprzez swoje wielorakie wstawiennictwo ustawicznie zjednuje nam dary zbawienia wiecznego<sup>91</sup>.

Ta Jej obecność „w dziele Kościoła, który wprowadza w świat królestwo Jej syna [...] znajduje wielorakie środki wyrazu”<sup>92</sup>. Wśród tych «wyrazów» podaje Ojciec Święty „przyciągającą i promieniującą moc wielkich sanktuariów”<sup>93</sup>. Właśnie w sanktuariach otwiera się owa wewnętrzna przestrzeń zbawcza «Nowego i Wiecznego Przymierza», „w której Przedwieczny Ojciec może napełnić nas wszelkim błogosławieństwem duchowym”<sup>94</sup>. Jest to przestrzeń szczególna, bo na wskroś przeniknięta wiarą Maryi, Jej udziałem w misterium Chrystusa<sup>95</sup> i Jej ustawiczną obecnością w zbawczym posłannictwie Kościoła<sup>96</sup>.

Podkreślana często przez Papieża «macierzyńska obecność» i funkcja «macierzyńskiego pośrednictwa» Maryi<sup>97</sup> w sanktuariach, zda się być drugą ważną prawdą tych świętych miejsc.

Dlatego „nie tylko jednostki, czy środowiska miejscowe, ale niekiedy całe narody i kontynenty szukają (zwłaszcza w wielkich i sławnych sanktuariach) spotkania z Matką, której można wszystko powiedzieć, zawierzyć i o wszystko z ufnością prosić”<sup>98</sup>.

Gdy z tego punktu widzenia analizuje się wiele innych wypowiedzi Papieża dochodzi się do wniosku, że człowiek naszych czasów bardzo potrzebuje «kogoś», najlepiej «świętej i błogosławionej Matki», by móc z całą szczerością otworzyć przed nią swe serce. Równocześnie kryje się w tych wypowiedziach i określeniach subtelny i wielki humanizm chrześcijański samego Papieża, który wyczuwa i niejako dotyka tych znamienych tęsknot i oczekiwań znacznej części współczesnych pokoleń i wychodzi im na przeciw.

Dla wielu, jak to już wyżej zaznaczyliśmy, sanktuarium jest faktycznie jakby «wymarzoną Domem Matki», „gdzie doświadczą się Jej obecności i bliskości, gdzie cisza i skupienie, gdzie klimat żarliwej modlitwy”<sup>99</sup>.

Najgłębiej rzecz rozważając, Jan Paweł II, całą mocą swych przekonań wskazuje, że sanktuaria maryjne są przede wszystkim tymi miejscami a zarazem duchową przestrzenią, gdzie człowiek naszej trudnej epoki, znajduje za pośrednictwem obecnej Matki, tę wielką i prawdziwą Miłość, która jedynie może wyzwolić i zbawić. „Bez miłości bez wielkiej prawdziwej miłości - głosi Papież z zapalem - nie ma domu dla człowieka na ziemi”<sup>100</sup>. „Niech w sanktuariach, nie przestaje objawiać się Bóg, który tak bardzo umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby żaden z nas nie zginął, ale miał życie wieczne”<sup>101</sup>.

Z tą wielką sprawą Bożej miłości wiąże się ściśle przepowiadanie i właściwe rozumienie «macierzyńskiego pośrednictwa» Maryi<sup>102</sup>. Zarówno w swoich przemówieniach, jak i oficjalnym nauczaniu stara się papież ustawicznie o to, aby Matkę Najświętszą ukazywać zawsze jako Tę, która służy, wstawia się i oręduje za nami u Boga. W różny sposób eksponuje tę prawdę, że tylko Bóg jest źródłem wszelkiego

dobra i łaski. Maryja natomiast, mocą działającego Ducha Świętego, jest stale obecna w zbawczym pośrednictwie Chrystusa i Kościoła, współdziała z Nim wpływając swą wiarą i macierzyńską miłością na wiernych, aby uczestniczyli w tajemnicach Chrystusowego odkupienia i coraz bardziej miłowali Ojca<sup>103</sup>.

Przez Jej tak szczególną obecność w sanktuariach, Boża miłość, którą ludzkości przynosi Chrystus, nabiera ludzkich znamion, staje się bardziej przyciągającą i dostępną dla każdego człowieka<sup>104</sup>.

Następną ważną cechą sanktuariów maryjnych na którą Ojciec Święty zwraca uwagę i ją przedstawia to tajemnica dokonujących się tam nieustannie zbawczych wydarzeń i duchowych przemian. W sanktuariach dzieją się bez przerwy wielkie sprawy Boże i ludzkie. Tu wierni i przybywający pielgrzymi lepiej i gorliwiej się modlą, głębiej i świadomiej wierzą, chętniej i szczerzej się spowiadają, znacznie częściej niż w innych świątyniach się nawracają, zaczynają nowe życie, odzyskują utraconą wiarę, wewnętrzną wolność i godność, znajdują sens swej ziemskiej egzystencji, dostępują przebaczenia grzechów, nadzieję i wieczne zbawienie<sup>105</sup>.

W związku z tym wszystkie przemówienia Papieża w sanktuariach i o sanktuariach świadczą całą mocą na rzecz twierdzenia, że te święte miejsca maryjne, są szczególnymi miejscami Bożego Miłosierdzia, gdzie Bóg bardziej niż gdzie indziej objawia się i udziela, realizuje swe zbawcze plany i zamysły, gdzie Kościół się intensywniej spełnia i urzeczywistnia.

Równocześnie też są one ośrodkami wzmożonej pracy duszpasterskiej, ewangelizacji posług sakramentalnych, rozwoju życia wewnętrznego, kultywowania modlitwy, nabożeństw, a zwłaszcza liturgii i Najświętszej Eucharystii<sup>106</sup>.

Tę wielką tajemnicę dynamizmu religijnego i realizacji Kościoła jako sakramentu zbawienia<sup>107</sup> w sanktuariach próbuje się też określić znakiem „*ikony*”<sup>108</sup>. Sanktuarium, podobnie jak ikona jest święte; wskazuje na zadanie odnowy człowieka i przebóstwienia jego natury; zwiastuje, że dzięki Wcieleniu Syna Bożego; dziełu odkupienia - otwarta została perspektywa wyzwania się od wszelkiego zła i dążenia do doskonałości, aż do zupełnego zjednoczenia z Bogiem.

Sanktuarium w znaku świętej ikony ma również jak ona siłę zapraszającą, aby mocą Ducha Świętego i poprzez obecność, wiarę i miłość Maryi, dokonała się w człowieku ta święta przemiana i aby doświadczył on już w jakim stopniu tu na ziemi, chwalebnej przyszłości nieba<sup>109</sup>.

## **7. Sanktuarium jako miejsce ewangelizacji i kultu**

Zajmowaliśmy się dotąd określeniami i wielowymiarową obecnością sanktuarium w nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II wyodrębniając zawartość historyczną, społeczno-kulturową i religijno-teologiczną. Należy teraz, pod koniec rozważań zastanowić się jeszcze nad samym sanktuarium, które stanowi konkretne miejsce,

z którego Papież przemawiał. Powstaje pytanie: jaką funkcję ono spełniało w Jego nauczycielskiej i ewangelizacyjnej działalności, jakiej służyło sprawie?

Najpierw podkreślić trzeba to, że sanktuaria maryjne stanowiły miejsca, gdzie Ojciec Święty przedstawiał tajemnice Maryi, Jej godność i funkcje oraz ich związek z Chrystusem i Jego zbawczym dziełem. Czerpiąc ze skarbca Bożego Objawienia, nauki mariologicznej Soboru Watykańskiego II oraz osobistej pobożności Jan Paweł II jest chyba jedynym papieżem, który tak wszechstronnie, całościowo i dogłębnie mówił o Maryi, zwłaszcza obecnej w Misterium Chrystusa, Kościoła i pielgrzymującego Ludu Bożego<sup>110</sup>.

Głoszoną tajemnicę łączył z podstawowymi prawdami wiary i zasadami życia chrześcijańskiego. Równocześnie kierował uwagę na doczesną egzystencję człowieka i aktualną, konkretną sytuację, najczęściej społeczno-religijną kraju, w którym przemawiał, ukazując ją w świetle Ewangelii i zbawienia, zachęcając do wytrwania i naśladowania Maryi, Matki zawierzenia<sup>111</sup>.

Po drugie, w zależności od nazwy tytułu i specyfiki sanktuarium jakie odwiedzał oraz od znajdującego się tam wizerunku Matki Najświętszej i właściwego miejscu charyzmatu, Ojciec Święty przystosował i rozwijał taki temat, który pielgrzymom i wiernym przybliżyć będzie „*tajemnicę tego właśnie miejsca*”, uczyć ich, jak mają tą łaską żyć, umacniać się i duchowo ubogacać. Punktem wyjścia i podstawą rozważań maryjnych tajemnicy tego miejsca, były prawie zawsze teksty biblijne z czytań mszalnych. Często też nawiązywał Papież do jubileuszu, uroczystości lub święta Matki Bożej, jakie w tym dniu wypadało i do odpowiednich fragmentów Pisma Świętego<sup>112</sup>.

Niewątpliwie, lud słuchając głoszonego z zapalem orędzia, odkrywał w nowym blasku i jakby na nowo swe rodzinne sanktuarium, jego profetyczną wielkość i oddziaływanie, ożywiał w sobie cześć i miłość do Najświętszej Maryi Panny, tu w sposób przedziwny obecnej.

Z kolei przechodzimy do trzeciej istotnej sprawy, której sanktuarium służy. Otóż jest ono dla przybywającego Papieża najbardziej właściwym miejscem kultu i serdecznej czci, jaką Ojciec Święty okazuje i darzy Błogosławioną Bogarodzicę Maryję. Tu wzajemnie się przenika i wiąże w jedną całość: głoszone słowo z uobecniającą się tajemnicą oraz otwartość serca i podziw, z wdzięcznością i wzywaniem Maryi.

Przepowiadanie maryjne Papieża stanowi z zasady integralną część sprawowanej liturgii eucharystycznej, której dopełnieniem bezpośrednim lub pośrednim w innym czasie jest zawierzenie Matce Najświętszej. Ogromna szczerość relacji przenikniętych miłością, klęcząca postać Ojca Świętego Jana Pawła II, Jego żarliwa modlitwa i wezwania o pomoc i obronę, mają wymowę, którą trudno wyrazić.

Jest to na pewno jeden z najbardziej wzruszających i skutecznych sposobów nauczania o Maryi; jest świadectwem i przykładem należytej Jej czci i kultu; jest wezwaniem, aby włączyć się całym sercem w Jej wiarę i miłość, przyłączyć do Chrystusa

i w ten sposób wkroczyć w zbliżające się trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa „*tertio millennio adveniente*”.

A oto niektóre choćby wypowiedzi i słowa Ojca Świętego z niezliczonych Jego zawierzeń i poświęceń Maryi, bardziej osobiste: „*Ze szczególną radością przybywam do tej bazyliki «Mount Mary» (w Indiach). Świątynię tę uświęciły ślady tysięcy pielgrzymów, którzy przychodzą tu, aby oddać hołd Najświętszej Matce Boga [...]»<sup>113</sup>. „Dzisiaj po południu uklękę w sanktuarium Najświętszej Panny z Treinta y Tres przed wizerunkiem Patronki Urugwaju [...]. Będę tam kontemplował święty wizerunek, który promieniując dobrocią i łagodnością przyciąga uwagę wszystkich Urugwajczyków”<sup>114</sup>.*

Z przemówienia w Fatimie: „*Wiecie prawdopodobnie, że od młodości odbywałem chrześcijańskie pielgrzymki; tak że w moich podróżach apostołskich [...] od Meksyku po Gwineę Równikową, odwiedziły które składam jako pielgrzym w sanktuariach maryjnych były dla mnie [...] jednymi z najbardziej wzniosłych spotkań z Ludem Bożym rozsianym po całej ziemi [...]. W tym momencie, tu w sanktuarium fatimskim pragnę [...] wobec was wszystkich «totus Tuus», cały Twój o Matko»<sup>115</sup>.*

A teraz z modlitewnych zawierzeń Matce Bożej ludów i świata: „*Kiedy w ten dzień radości gromadzimy się przed Twoim obliczem o Maryjo (Akra w Ghanie, Afryka) mamy w żywej pamięci rolę, jaką odegrałaś w ewangelizacji tego kraju [...]. Jako Matka Bożej Łaski towarzyszyłaś misjonarzom [...] w zaszczepieniu Ewangelii w sercach wiernych [...]. A jako Pasterz powszechnego Kościoła [...] ja, Jan Paweł II przez Ciebie o Maryjo, powierzam cały Kościół Ghany i całej Afryki Chrystusowi, naszemu Panu [...]»<sup>116</sup>.*

„*Tobie polecam i zawierzam z bezwzględną ufnością, jako Matce naszego Odkupiciela wszystkie narody i ludy Azji i archipelagów, które ją okalają [...]. Polecam Ci [...] gościnne Filipiny i Kościół [...]»<sup>117</sup>.*

Z bogatego w treść aktu zawierzenia Matce Bożej Kościoła w Ameryce: „*Święta Maryjo Matko Boża! Dzisiaj - 12 października 1992 - pamiętam przed Twoim obrazem, że mija pięćset lat od dnia, w którym Chrystusowa Ewangelia dotarła do ludów Ameryki wraz z okrętem noszącym Twe «Santa Maria» i Twój wizerunek [...]. Ty jesteś Matką pierwszej ewangelizacji Ameryki i drogocennym darem Chrystusa, który otrzymaliśmy wraz z zapowiedzią zbawienia [...]. Zawierzam Ci dzieci i młodzież, ludzi starych, ubogich i chorych, każdy Kościół lokalny, wszystkie rodziny i wspólnoty chrześcijańskie. Ofiaruję Ci ich radości i nadzieje, obawy i cierpienia, ich modlitwy i ich dążenia do sprawiedliwości i pokoju w świetle Ewangelii prawdy i życia [...]. Wstawiaj się u Twego Syna, by ten kontynent był ziemią pokoju i nadziei, gdzie miłość zwycięża nienawiść, a jedność góruje nad duchem rywalizacji, gdzie wielkoduszność pokonuje egoizm, a prawda triumfuje nad kłamstwem [...]. Spraw, by zawsze szanowano życie i godność każdej osoby [...]»<sup>118</sup>.*

W Santiago de Compostela, odczytał Papież w katedrze w obecności króla Hiszpanii Carlosa, biskupów i dostojnych Panów Akt zawierzenia: „*Kościół jest świadom miejsca, które mu przypada w duchowej i ludzkiej odnowie Europy [...]. Jezus Chrystus, Pan historii trzyma przyszłość otwartą dla szlachetnych i wolnych decyzji [...] na rzecz sprawiedliwości i miłości pod znakiem pełnego szacunku dla prawdy i miłości. Powierzam te myśli Najświętszej Pannie, ażeby mi błogosławiła i by je uczyniła owocnymi*”.

„*Zaś pomny na cześć, którą się oddaje Matce Boga, w tylu sanktuariach Europy, od Fatimy do Ostrej Bramy, od Loreto do Częstochowy, błagam Ją, by przyjęła modlitwy tylu serc, by dobro było nadal radosną rzeczywistością w Europie i by Chrystus zawsze łączył nasz kontynent z Bogiem*”<sup>119</sup>.

Trzeba osobnego studium, by dokonać wszechstronnego wglądu w bogactwo myśli, aktualnych treści i modlitewnych form, zawartych w około dwustu zawierzeniach Papieża. Są one przeniknięte głębokim przeświadczeniem, że Matka Najświętsza, zgodnie z zbawczym zamysłem Boga, znajdować się powinna bardziej niż dotąd, na wszystkich drogach życia i działania pielgrzymującego ludu Bożego<sup>120</sup>.

## Zakończenie

Nauczanie Jana Pawła II o sanktuariach maryjnych, chociaż nie występuje jako pierwszoplanowy temat, to jednak ma charakter wszechstronny i komplementarny. Ukazują nam się one w wielorakich wymiarach, obrazach i naświetleniach.

Postrzegamy je od strony zewnętrznej, widzialnej, jako sakralne świątynie i miejsca z ich architektonicznymi walorami, w całym bogactwie naturalnego środowiska, przyrody, w geograficznych, historycznych i społecznych uwarunkowaniach i wydarzeniach.

Z kolei odczytujemy z przemówień Papieża ich religijne życie ze specyfiką i odrębnością właściwą każdemu sanktuarium osobno, pobożnością, celebracją nabożeństw, form kultu, pastoralnych posług i przeżyć.

Te religijne praktyki i działania, ożywione wiarą i czcią do Błogosławionej Bogarodzicy Maryi, prowadzą w niewidzialną duchową przestrzeń sanktuarium, gdzie bliskość Boga, „świat” łaski i zbawienia są bardziej jeszcze wyczuwalne i dostępne.

W tym wewnętrznym wymiarze tajemnic Chrystusa i Kościoła ukazuje się Maryja jako Matka, Orędowniczka i Przewodniczka pielgrzymującego ludu Bożego, oddana bez reszty zbawieniu człowieka, Pośredniczka i zwór chrześcijańskiego życia.

Sanktuarium więc jest miejscem wyjątkowo uprzywilejowanym i wybranym przez Boga, gdzie dzięki szczególnej i wręcz doświadczalnej obecności Maryi ma ono dziwną moc promieniowania i przyciągania. Prawdę o obecności Matki Bożej Papież najczęściej głosi na przeróżny sposób, podkreśla i ukazuje. Prawda ta przenika wszystkie jego przemówienia i wprowadza w trwającą ekonomię zbawienia.

Właśnie w sanktuariach maryjnych, mocą działającego Ducha Świętego aktualizuje się i ustawicznie spełnia tajemnica Wcielenia. Przez obecność bowiem i macierzyńskie pośrednictwo Maryi Chrystus posłany od Ojca nadal wkracza w świat do serc i rodzin, w życie społeczne i kulturowe ludów i narodów.

Dlatego Ojciec Święty z coraz to nową siłą przekonań przypomina i oświadcza, że w sanktuariach, jak nigdzie indziej, przeżywamy wraz z Maryją testament Chrystusa z wysokości krzyża: „*oto Matka twoja, oto syn Twój*” (J 19, 27), doznajemy Jej dobroci i powierzamy jej wszystko, co leży nam na sercu.

Wreszcie sanktuaria maryjne są w nauczaniu i misyjnej działalności samego Ojca Świętego, zwłaszcza podczas Jego podróży apostołskich po całym świecie, głównymi i najbardziej eksponowanymi miejscami, gdzie On pielgrzymuje, proklamuje orędzie zbawienia, ostrzega przed groźącymi niebezpieczeństwami, nawołuje do zgody, sprawiedliwości i współpracy, gdzie zawiera siebie, Kościół i całą ludzkość Maryi Matce Chrystusa i pielgrzymującego ludu Bożego.

Z szczególnym upodobaniem określa Ojciec Święty sanktuarium maryjne jako dar Boga i dom Matki, gdzie Ona przywołuje wszystkich do Chrystusa i zjednoczenia w jedną rodzinę dzieci Bożych. „*Rzeczywiste bowiem ośrodki dziejów świata i historii zbawienia nie znajdują się w ruchliwych metropoliach polityki, gospodarki, pieniędzy i ziemskiej potęgi. Prawdziwymi ośrodkami historii - kontynuuje Papież - są ciche miejsca ludzkiej modlitwy. Tutaj dochodzi do szczególnie bliskiego zetknięcia świata ziemskiego i nadprzyrodzonego, do spotkania Kościoła pielgrzymującego na ziemi z wiecznym i zwycięskim Kościołem w niebie. Tutaj dzieją się rzeczy większe i ważniejsze dla życia i śmierci, niż w wielkich stolicach, gdzie ludzie sądzą, że trzymają na pulsie epoki rękę i obracają kołem historii [...]. Tutaj znajduje się Europa wiary [...] znika obcość, to co dzieli ustępuje, bo ludzi jednoczy wspólna wiara [...] i wspólna miłość [...]. Zebrani przy łaskami słynącym wizerunku Matki Bożej (w Kevelaer) spoglądamy dziś na Maryję z Królem nieba i ziemi na rękach. To spotkanie z Maryją i Jej Synem jest dla nas nowym wezwaniem zachętą do [...] duchowego przełomu [...]. Oby Maryja przeżyłym „fiat” pokazała nam drogę do Chrystusa, prawdziwą drogę naszego życia*”<sup>121</sup>.

### Przypisy:

<sup>1</sup> List pasterski z dnia 29 maja 1993 r. do kardynała Henryka Gulbinowicza w związku z obchodami XLVI Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego we Wrocławiu, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie (dalej skrót ORP), 8-9, 1993, s. 56.

<sup>2</sup> W czasie swoich podróży apostołskich Ojciec Święty pielgrzymował też do kilkunastu innych sanktuariów niemaryjnych, jednak dla zwartości tematycznej, nie będą w tym opracowaniu uwzględnione.

<sup>3</sup> Por.: Jan Paweł II. *Pożegnanie z Jasną Górą, 6 VI 1979, [w:] Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Przemówienia, dokumentacja, tekst autoryzowany*, Poznań-Warszawa 1979, s. 145. Jan Paweł II, *Przemówienie w Kalwarii Zebrzydowskiej 7 VI 1979 r. [w:] W pielgrzymce do ziemi ojczystej*,

---

Paryż 1980, s. 156-161; K. Mroczek, *Więź Jana Pawła II z Jasną Górą*, „Peregrinus Cracoviensis”, 3, 1996, s. 79-84; B. Lewandowski, *Zawierzyć Maryi. Antologia wypowiedzi i aktów zawierzeń maryjnych Jana Pawła II*, Rzym 1991, s. 25-38.

<sup>4</sup> KK 52-69.

<sup>5</sup> Por.: Kardynał Karol Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972.

<sup>6</sup> Por.: Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w Bazylice Matki Bożej Większej w Rzymie, 8 XII 1978*, [w:] *Jan Paweł II do Ludu Bożego*, Watykan 1979, s. 33-37.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. w Fatimie 13 maja 1982 r.*, ORP 3/1982, nr 5, s. 9.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, encyklika *Redemptor hominis*, 4 marca 1979 (dalej RH).

<sup>9</sup> Jan Paweł II, encyklika *Redemptoris Mater*, 25 marca 1987, s. 28.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Homilie podczas Mszy św. przed bazyliką Matki Bożej Fatimskiej*, 13 V 1982, ORP 3/1982, s. 8.

<sup>11</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 5 VII 1987, ORP 8/1987, s. 9.

<sup>12</sup> Por.: Jan Paweł II, *Przemówienie przed Kościołem św. Zygmunta*, 4 VI 1979, [w:] *Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski, Przemówienia, dokumentacja. Tekst autoryzowany*, Poznań-Warszawa 1979, s. 61.

<sup>13</sup> Tamże, s. 61.

<sup>14</sup> Jan Paweł II, *Podczas Mszy św. Jasna Góra*, 4 VI 1979, [w:] *Pielgrzymka Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 48.

<sup>15</sup> Tamże, s. 48.

<sup>16</sup> Tamże, s. 47-48.

<sup>17</sup> Tamże, s. 51.

<sup>18</sup> Jan Paweł II, *Do paulinów przed Cudownym Obrazem*, Jasna Góra 6 VI 1979, [w:] *Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski ...*, dz. cyt., s. 116.

<sup>19</sup> *Modlitwa z Papieżem 28 VIII 1988*, ORP 8/1988, s. 28.

<sup>20</sup> *Modlitwa z Papieżem*, ORP 4/1990, s. 22.

<sup>21</sup> Por.: *Tyś wielką chlubą naszego Narodu. Jubileusz 600-lecia Jasnej Góry*, 19 VI 1983, [w:] *Pokój Tobie Polsko! Ojczyzno moja*, Watykan 1983, s. 90.

<sup>22</sup> Jan Paweł II, *Podczas Mszy św.*, dz. cyt., s. 48.

<sup>23</sup> Jan Paweł II, *Akt oddania Matce Bożej*, Jasna Góra 4 VI 19...., [w:] *Pielgrzymka ...*, dz. cyt., s. 55, 57.

<sup>24</sup> Por.: Jan Paweł II, *Pożegnanie z Jasną Górą 6 VI 19...*, [w:] *Pielgrzymka Jana Pawła II ...*, dz. cyt., s. 145-146.

<sup>25</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem, Królowa Dolomitów*, 12 VII 1987, ORP 9/1987, s. 9.

<sup>26</sup> Tamże, s. 10.

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *Powierzenie Afryki Matce Bożej w sanktuarium w Togoville*, 9 VI 1985, ORP 6/1985, s. 15.

- <sup>28</sup> Jan Paweł II, *Zawierzenie Holandii Matce Bożej*, 14 V 1985, ORP 6/1985, s. 16.
- <sup>29</sup> Jan Paweł II, *Przesłanie do Boliwii*, 14 V 1988, [w:] B. Lewandowski, *Zawierzyć Maryi*, dz. cyt., s. 169.
- <sup>30</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie przy Grocie Massabiellskiej*, 14 VIII 1983, ORP 4/1983, s. 5-6.
- <sup>31</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, ORP 13/1992, nr 5, s. 47.
- <sup>32</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem, Pani Afryki*, 6 III 1988, ORP 9/1988, nr 3-4, s. 20.
- <sup>33</sup> *Modlitwa z Papieżem, Sanktuarium Studenica w Serbii*, 4 XII 1988, ORP 9/1988, nr 12, s. 29.
- <sup>34</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 28 II 1988, ORP 9/1988, nr 2, s. 18.
- <sup>35</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 24 I 1988, ORP 9/1988, nr 1, s. 20.
- <sup>36</sup> Jan Paweł II, *Msza św. przed sanktuarium maryjnym, Coromoto (Wenezuela)*, 10 II 1996, ORP 17/1996, nr 5, s. 30-31.
- <sup>37</sup> Jan Paweł II, *Fatima, Przemówienie przy kaplicy objawień*, 12 V 1982, ORP 3/1982, nr 5, s. 7.
- <sup>38</sup> Jan Paweł II, *Fatima, Spotkanie z episkopatem Portugalii*, 13 V 1982, ORP 3/1982, nr 5, s. 7-8.
- <sup>39</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 28 VI 1987, ORP 8/1987, nr 7, s. 7.
- <sup>40</sup> Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona [...] przed sanktuarium Matki Bożej „Altagracia” w Higüey (Republika Dominikany)*, 12 X 1992, ORP 13/1992, nr 12, s. 17.
- <sup>41</sup> Tamże, s. 18.
- <sup>42</sup> Jan Paweł II, *Akt zawierzenia Matce Bożej Kościoła w Ameryce*, 12 X 1992, w Higüey, ORP 13/1992, nr 12, s. 21.
- <sup>43</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone na otwarciu obrad CELAM*, w Higüey, 12 X 1992, ORP 13/1992, nr 12, s. 22-31.
- <sup>44</sup> Jan Paweł II, *Szydłów, podczas nabożeństwa słowa Bożego*, 7 X 1993, ORP 14/1993, nr 12, s. 27-28.
- <sup>45</sup> Por. tamże, s. 28.
- <sup>46</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 28 VIII 1988, 9/1988, nr 8, s. 28.
- <sup>47</sup> Por. także ORP 9/1988, nr 8, s. 28.
- <sup>48</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie pożegnalne, Jasna Góra*, 13 VI 1987, ORP 8/1987 nr 5 bis, s. 10.
- <sup>49</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 8 IV 1990, ORP 11/1990, nr 4, s. 22.
- <sup>50</sup> Por. Rz 8, 15.
- <sup>51</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 8 IV 1990, ORP 11/1990, nr 4, s. 22.
- <sup>52</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 2 II 1992, ORP 5/1992, nr 5, s. 46.
- <sup>53</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 28 VI 1987, ORP 8/1987, nr 7, s. 7.
- <sup>54</sup> Jan Paweł II, *Homilia w sanktuarium Matki Bożej, Chiquinquirá*, 3 VII 1986, ORP 7/1986, nr 7, s. 12-13.
- <sup>55</sup> Por. tamże, s. 12.
- <sup>56</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 11 XII 1988, ORP 9/1988, nr 12, s. 29.
- <sup>57</sup> Por. tamże, s. 29.
- <sup>58</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 31 VII 1988, ORP 9/1988, nr 7, s. 10.
- <sup>59</sup> *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 6 XI 1988, ORP 9/1988, nr 7, s. 22.
- <sup>60</sup> Tamże, s. 22.



- 
- 61 *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 13 XI 1988, ORP 9/1988, nr 10-11, s. 23.
- 62 Tamże, s. 23.
- 63 Por. tamże, s. 23.
- 64 Jan Paweł II, *Homilia w sanktuarium Covadonga*, 21 VIII 1989, ORP 10/1989, nr 8, s. 24.
- 65 Tamże, s. 24.
- 66 Por. RM 28; *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 21 V 1987, ORP 8/1987, nr 7, s. 7.
- 67 Por. Dz 1, 14.
- 68 Por. *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 21 V 1987, ORP 8/1987, nr 7, s. 7.
- 69 Por. *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 22 III 1992, ORP 13/1992, nr 5, s. 49.
- 70 Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w Kalwarii Zebrzydowskiej*, 7 VI 1979, [w:] Jan Paweł II, *Maryja Matka zawierzenia, Teksty wybrane*, Częstochowa Regina Poloniae 1986, s. 130.
- 71 Por. *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, ORP 9/1988, nr 5, s. 15.
- 72 Por. *Anioł Pański z Papieżem* 22 III 1992, ORP 13/ 1992, nr 5, s. 49.
- 73 Por. *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 19 VII 1987, ORP 8/1987, nr 8, s. 10.
- 74 Por. tamże, s. 10.
- 75 Jan Paweł II, *Homilia podczas mszy św. W Fatimie* 13 V 1982, ORP 3/1982, nr 5, s. 8.
- 76 Por. *Sanktuaria maryjne*, ORP 8/1987, nr 11-12, s. 4.
- 77 Tamże, s. 10.
- 78 *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 14 VIII 1988, ORP 9/1988, nr 8, s. 28.
- 79 *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 28 VIII 1988, ORP 9/1988, nr 8, s. 28.
- 80 *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, 17 I 1988, ORP 9/1988, nr 1, s. 20.
- 81 Tamże, s. 20.
- 82 Por. KK 69.
- 83 Por. RM, 25-27.
- 84 Por. Konstytucja dogmatyczna o Kościele „*Lumen gentium*” i Konstytucja pastoralna o Kościele i świecie współczesnym „*Gaudium et spes*”.
- 85 Por. RM, 25.
- 86 RM, 25.
- 87 Por. RM 26.
- 88 T. Herrmann, *Sanktuaria maryjne w nauczaniu Jana Pawła II*, „Homo Dei” 1990 nr 3-4, s. 271-279. Autor podaje liczną literaturę i opracowania, do której można jeszcze dodać: Z. Jabłoński, *Sanktuarium maryjne miejscem ewangelizacji (w: )Euntea docete. XXV-lecie Instytutu Liturgicznego na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie*, Studia III, Kraków 1993, s. 158-171; K. Mroczek, *Il santuario della Madre di Jasna Góra nell'insegnamento di Giovanni Paolo II*, Roma 1996; J. Nalaskowski, *Jasna Góra w świetle refleksji teologicznej o sanktuariach maryjnych*, „Peregrinus Cracoviensis”, 1996, z. 3, s. 23-35.
- 89 Pr. KK 56-69.
- 90 RM 24.
- 91 KK 62; Z. Jabłoński, *Sanktuaria maryjne*, dz. cyt. s. 161.
- 92 RM 28.
- 93 Tamże
- 94 RM 28.
- 95 Por. RM 29.

- <sup>96</sup> Por. KK, 65; RH, 22; Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św., Fatima 13 V 1981*, ORP 2/1983 nr 5, s. 9.
- <sup>97</sup> Por. RM 38-41.
- <sup>98</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. Jasna Góra 4 VI 1979* [W:] *Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski*, Poznań-Warszawa 1979, s. 47-48.
- <sup>99</sup> Por. Jan Paweł II, *W Portugalii, Hiszpanii i Lourdes. Przemówienia i homilie*, Warszawa 1986, s. 59 n.
- <sup>100</sup> Por. W. Moroz, *Jej zawierzył Kościół i Naród*, Kraków 1984, s. 75.
- <sup>101</sup> Jan Paweł II, *Modlitwa w Aparecida (Brazylia)*, 4 VII 1980, ORP 1/1980 nr 8, s. 21.
- <sup>102</sup> Por. RM 38-39.
- <sup>103</sup> Por. *Lumen gentium*, 65.
- <sup>104</sup> Por. RH 22.
- <sup>105</sup> T. Herrmann, *Sanktuaria maryjne*, dz. Cyt. ,s. 277.
- <sup>106</sup> Por. *List Rady Głównej Obchodów Roku Maryjnego*, 7 X 1987, ORP 8/1987 nr 11-12, s. 4-10; T. Herrmann, *Sanktuaria maryjne*, dz. cyt. ,s. 276-278.
- <sup>107</sup> Por. *Lumen gentium*, 1.
- <sup>108</sup> Por. J. Nalaskowski, *Sanktuarium maryjne*, „Ateneum kapłańskie”, 476/1988, s. 102-104.
- <sup>109</sup> Por.: T. Łukaszuk, *Teologia świętego obrazu - ikony. Studium z dziedziny teologii ekumenicznej*, „Studia Claromontana”, 1981, t. 1, s. 47-51; *List Rady Głównej*, dz. cyt., s. 4.
- <sup>110</sup> To przepowiadanie uwiecznione zostało i mariologicznie opracowane w encyklice *Redemptoris Mater*.
- <sup>111</sup> Dla zdobycia orientacji, wystarczy zapoznać się z homiliami, przemówieniami i aktami zawierzeń w ważniejszych sanktuariach, do których w czasie swych podróży apostołskich przybywał, por. Jan Paweł II, *Maryja Matka zawierzenia. Teksty wybrane*, Częstochowskie Wyd. Diecezjalne. Regina Poloniae 1986 oraz B. Lewandowski, *Zawierzyć Maryi*, dz. cyt.
- <sup>112</sup> Por. *Homilia podczas Jubileuszu 600-lecia, Jasna Góra 19 VI 1983*, [w:] *Jan Paweł II, Pokój tobie Polsko! Ojczyzno moja*, Lib. Edi Vaticana 1983, s. 87-95; *Spotkanie Ojca Świętego z młodzieżą Europy, Loreto 9-10 IX 1995*, ORP 16/1996 nr 11-12, s. 34-36.
- <sup>113</sup> *Anioł Pański z Papieżem, Mount Mary w Bandra (Indie) 9 II 1986*, ORP 7/1986 nr 2, s. 27.
- <sup>114</sup> *Modlitwa niedzielna Regina Coeli z Papieżem*, 8 V 1988, ORP 9/1988 nr 5, s. 17.
- <sup>115</sup> *Przemówienie przy Kaplicy objawień, Fatima 12 V 1982*, ORP 3/1982 nr 5, s. 7.
- <sup>116</sup> *Modlitwa do Pani Afryki, Akra, 8 V 1980* [w:] *Maryja Matka zawierzenia*, dz. cyt., s. 185-186.
- <sup>117</sup> *Modlitwa w sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Manili*, 17 II 1981, ORP 2/1981 nr 2, s. 1.
- <sup>118</sup> Na zakończenie Mszy św. w Higüey, 12 X 1992, ORP 13/1992 nr 12, s. 21.
- <sup>119</sup> *Akt europejski, Santiago de Compostela*, 9 XI 1982, ORP 4/1993 nr 2, s. 29.
- <sup>120</sup> Pr. RH 22.
- <sup>121</sup> *Homilia wygłoszona podczas Laudesów, Kevelaer*, 2 V 1987, ORP 8/1987 nr 7, s. 26-27.

---

## **The Sanctuary in the Teachings of John Paul II** (SUMMARY)

It is striking and at the same time meaningful that sanctuaries, especially Marian, play a very special role on the numerous missionary and evangelistic travels of John Paul II.

They usually constitute a vital part of all planned papal pilgrimages. These are these places which the Pope visits eagerly, entrusting the Mother of God with his mission in a given country, the places where he celebrates the Holy Eucharist and delivers homilies, where, at the end of his evangelistic path he always entrusts all of the dioceses and people he has visited, their present and future to the pleadings and maternal care of the Holy Virgin Mary, the Queen of the Church, nations and peoples.

One should also remember that the teachings of the 2<sup>nd</sup> Vatican Council, in which the dogmatic Constitution referring to the Church shows the Holy Virgin Mary, the Mother of God 'in the mystery of Christ and the Church', surely influenced the present Pope to undertake various pastoral, Marian enterprises.

A brief Marian reflection, clarifying a great faith in the Holy Virgin Mary can already be found in the Pope's first encyclical *Redemptoris Hominis*.

The Holy Father speaks about sanctuaries with a real predilection, demonstrating their numerous aspects, paying special attention to their characteristic features as well as historical and salutary meanings. He employs a certain logic here, expressed in the Latin phrase *a visibilibus ad invisibilia*, meaning 'from the visible to the invisible, spiritual'.

Most often he first refers to the history of a given sanctuary, presents its geographical background and stresses its artistic values and then he directs the listeners' attention to its social and cultural meaning and to the very likeness of the Mother of God and the mystery it reflects.

It is only then that he discloses the world of the lasting history of redemption and by exposing biblical or theological texts shows the Holiest Mother in her maternal and pleading function in relation to pilgrims.

So, a sanctuary in itself never constitutes a primary topic for the Pope. It is 'a holy place and home' where one can experience a particular presence of St. Mary, experience the presence of the Mother of God and the Church who through the sanctuary draws very close to the people of a given nation who have come as pilgrims. Saint Mary in the mystery of Christ and the Church always constitutes a primary topic, clearly directed at the most important aspects of life: the belief in God and the achievement of redemption.

When the Holy Father visits national sanctuaries, he always stresses particularly their historical role, both in the national and ecumenical history of a given land. This is usually his very first, greeting words or during homilies pronounced there. Such statements are always filled with enthusiasm, delight and joy with the visit itself and with the fact of being surrounded by the faithful.

The Pope refers to the Marian Year and skilfully passes from the real, created world, the world of nature and mountains to the world of gospels and the spirit: 'these sanctuaries join the mountains of Italy in one, Marian piety, becoming a particular symbol of a spiritual wandering which the Virgin from Nazareth is an unattainable example; a wandering through which Jesus Christ the Saviour leads to impenetrable highlands of God'.

It is hardly possible to collect and present all of the pronouncements of the Holy Father which show the spiritual dimension of sanctuaries. The Pope acquired his knowledge of sanctuaries not only from scholarly papers and literature but mainly from experience, personal contact, and his own presence.

The life in a sanctuary pulsates with religiousness and Marian adoration. It constitutes an important centre of evangelization, liturgical rebirth, Biblical studies and, most of all, it is the light and the road sign for the faith of the faithful, searching for escape and aid in Saint Mary.

Marian sanctuaries truly belong to 'the religious and cultural heritage of a given nation and have a great power of attraction and radiance'. They are the places where all faithful ones may lose themselves in prayer, together with Mary, the Mother of Christ not only in a liturgical prayer but also in prayers which result from various forms of folk prayers. They are holy places 'prayed by so many hearts for so many generations' and are a particular 'reservoir, a live treasure' of faith and love of 'God's people' in sanctuaries.